

## POLICYJNY RAJD Z OKAZJI 100-LECIA POLICJI

**W związku z przypadającymi na 2019 rok obchodami setnej rocznicy powstania Policji, cieszyńscy policjanci, dla uczczenia tego wydarzenia, przejechali na rowerach ponad 100 km. Nawet ulewne opady deszczu nie przeszkodziły mundurowym w dotarciu do mety rowerowego rajdu. Policjantów z Cieszyna wspierali mundurowi z Jastrzębia Zdroju, Katowic, przedstawiciele cieszyńskiej prokuratury a także znajomi.**

Policjanci z Cieszyna postanowili uczcić 100. rocznicę powstania Policji Państwowej. Z tej okazji, wspierani przez mundurowych z Jastrzębia Zdroju, Katowic, przedstawiciele cieszyńskiej prokuratury a także znajomych, przejechali ponad 100 km na rowerach śladem cieszyńskich jednostek policji. Miłośnikom „dwóch kótek” nie przeszkodził w tym nawet ulewny deszcz. W swoją podróż wyruszyli tuż po 7.00 z Posterunku Policji w Istebnej. Rajd uroczystie rozpoczął jeden z jego uczestników - Komendant Powiatowy Policji w Cieszynie insp. Jacek Bąk.

Trasa przebiegała przez wszystkie jednostki cieszyńskiego garnizonu: posterunek w Istebnej, poprzez Komisariaty w Wiśle i Ustroniu aż do Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Następnie kolarze wyruszyli na najtrudniejszy odcinek trasy, czyli w drogę do Komisariatu Policji w Skoczowie. Nawet padający w ten dzień ulewny deszcz nie ugasił ducha sportu w uczestnikach, którzy po krótkim odpoczynku w Skoczowie dojechali do komisariatu w Strumieniu, a następnie jednostki w Zebrzydowicach. Rajd zakończył się w siedzibie Wydziału Ruchu Drogowego cieszyńskiej komendy. Wszyscy uczestnicy przejechali dokładnie 106 km, licząc trasę od Posterunku Policji w Istebnej do siedziby cieszyńskiej drogówki w Pogwizdowie.

W każdej jednostce na uczestników czekał przygotowany przez kierowników placówek drobny poczęstunek oraz ciepłe i zimne napoje. Część uczestników przyjechała rowerem na linię startu i zdecydowana większość po zakończeniu rajdu wracała do swojego domu również rowerem. Niektórzy więc zakończyli ten dzień pokonując ponad 130 km rowerem na „dwóch kótkach”.

Jak wymagająca to była trasa wystarczy spojrzeć na różnicę wzniesień, jaką w trakcie przeprawy uczestnicy pokonali. Najwyższy punkt trasy sięgał 777 m.n.p.m., a najniższy 182 m.n.p.m. Najkrótszy z odcinków rowerzyści pokonali w 31 minut, a najdłuższy zajął im 1 godzinę i 11 minut. To był odcinek z Cieszyna do Skoczowa, podczas którego padał ulewny deszcz, który w żaden sposób nie wpłynął na hart ducha i wspaniałą atmosferę pośród uczestników. Nawet zmoknięci, a właściwie przemoczeni, podążali do celu dalej z uśmiechem, dzięki czemu wspaniała, sportowa atmosfera nawet na chwilę nie była zagrożona. Pierwszy na metę rajdu dojechał asp. Grzegorz Wiśniowski z cieszyńskiej komendy. Kolejnych uczestników też wypada nazwać „pierwszymi”, bo tak naprawdę każdy, kto ukończył ten trudny rajd, był tego dnia zwycięzcą. Najstarszy uczestnik rajdu miał 68 lat, najmłodszy 27.

Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tak ciężkiej wyprawie i gratulujemy wytrwałości!



uczestnicy rajdu przed budynkiem Posterunku Policji w Istebnej



uczestnicy rajdu przed budynkiem Komisariatu Policji w Wiśle



uczestnicy rajdu przed budynkiem Komisariatu Policji w Ustroniu



uczestnicy rajdu przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie



uczestnicy rajdu przed budynkiem Komisariatu Policji w Skoczowie



uczestnicy rajdu przed budynkiem Komisariatu Policji w Strumieniu



uczestnicy rajdu przed budynkiem Komisariatu Policji w Zebrzydowicach



Uczestnicy rajdu przed budynkiem Wydziału Ruchu Drogowego KPP Cieszyn





Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 3.7/5 (3)

[Tweetnij](#)